

Maria J. Żychowska*

BUDOWANIE WEDŁUG WITRUWIUSZA – NIKISZOWIEC

CONSTRUCTING ACCORDING TO VITRUVIUS – NIKISZOWIEC

Na do początku XX wieku na Górnym Śląsku przy wielu rozwijających się kopalniach i hutach wznoszono robotnicze osiedla mieszkaniowe. Jednym z zachowanych w oryginalnym kształcie jest Nikiszowiec. Jego nazwa pochodzi od szybu Nickisch, jednego z czternastu w kopalni Giesche. Zaprojektowane zostało przez Emila i Georga Zillmannów z Charlottenburga.

Słowa kluczowe: osiedle, robotnicze, kopalnia, Górny Śląsk

In the beginning of the XX century in the Upper Silesia were built several workers estate. One of them was Nikiszowiec or Nikischau or Nikischenwald, built in the village Janow for miners, named after the pit-shaft "Nickisch" (after Kurt Nickisch) one of 14 pit-shafts of coal mine "Giesche". Designed by Emil and Georg Zillmann from Charlottenburg.

Keywords: estate, workers, mine, Upper Silesia

Po doświadczeniach pełnych pychy twórców modernistycznej architektury i urbanistyki, deklarujących dobre intencje w zakresie rozwiązywania wszystkich nierozwiązywalnych problemów społecznych i budowania zgodnego z potrzebami użytkownika, a tym samym tworzenia utopijnych fantazji na temat nowego lepszego świata, u schyłku XX wieku ta iluzja upadła. W międzyczasie wykonano spektakularny gest, czyli wysadzono w powietrze 15 lipca 1972 roku blok w kompleksie Pruitt Igoe. Ten moment to symboliczny koniec modernizmu – moment pogrzebania idei „maszyny do mieszkania” Le Corbusiera. Okazało się, że ani estetyka tej architektury opartej na specyficznej logice i nowych regułach kompozycji, ani nowatorska technologia budowania, ani zalecenia dotyczące sposobu integrowania budowli z otoczeniem, nie sprawdziły się i tylko z rzadka doprowadzały do powsta-

nia rzeczy *pięknych*. Dlatego warto sięgać do nieco archaicznego przykładu *Nikiszowca* [1], miejsca, które powstało, przede wszystkim w oparciu o kryteria ekonomiczne, gdzie etyka była elementem istotniejszym niż estetyka, a mimo to tamta architektura zmieniła *świat na lepszy*. Przykładów podobnych założeń można przytoczyć więcej, bo powstawało ich sporo, ale tylko wybrane doczekały w stanie nienaruszonym i na dodatek, dzięki sprzyjającym okolicznościom, zdobyły uznanie.

Cofnijmy się do początku XX wieku na Górnym Śląsku. W dynamicznie rozwijającym się wówczas przemyśle bardzo brakowało ludzi chętnych do pracy, brakowało robotników. Ci, którzy potrzebowali zatrudnienia, woleli jechać do zagłębia Ruhry w Nadrenii Północnej-Westfalii. Tam były i wysokie zarobki i miesz-

* Żychowska Maria J., prof. dr hab. inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, A-7.



kania dla pracowników. Aby zdobyć więc siłę roboczą w okolicach Katowic warunkiem *sine qua non* była konieczność stworzenia analogicznych warunków jak w Nadrenii, czyli budowa mieszkań przy każdej rozwijającej się kopalni, przy każdej rozbudowującej się hucie. Dlatego powstało kilka znaczących jednostek osiedleńczych, z których *Nikiszowiec*, (niem. *Nikischau* albo *Nikischenwald*) jako jedyny, zachował się w oryginalnym kształcie. Upływający czas, brak właściwego utrzymania i zaniedbanie mocno nadwyrężyły jego struktury, ale charakterystyczna architektoniczna uroda jest nadal wyrazista i kompletna. Uwieczniony został w dwóch częściach tak zwanego tryptyku śląskiego Kazimierza Kutza: *Sól ziemi czarnej* (1969 r.) i *Pęta w koronie* (1971 r.), ale także pojawia się jako doskonały plener w innych filmach fabularnych i dokumentalnych.

Nikiszowiec [2] obok *Giszowca*, to drugie osiedle mieszkaniowe zrealizowane na zlecenie spółki *Georg von Giesches Erben*. Sama jego nazwa pochodzi od położonego w jego pobliżu szybu *Nikischschacht*, a wywodzi się od nazwiska spadkobiercy Gieschego barona Kurt Nickisch von Roseneck.

Powstanie osiedla sięga początku XX wieku, kiedy to koncern *Georg von Giesches Erben* zapoczątkował eksploatację nowych pokładów węgla w polu *Reserve*. W 1907 roku przystąpiono do budowy osiedla górniczego Giszowiec dla górników zatrudnionych w kopalni *Giesche*, które wkrótce okazało się niewystarczające. W grudniu 1908 Wydział Powiatowy w Katowicach wydał zgodę na wybudowanie nowej kolonii robotniczej zlokalizowanej w pobliżu Janowa, w sąsiedztwie szybu *Nickisch*, jednego z czternastu szybów kopalni *Giesche*.

Osiedle zaprojektowali architekci Emil i Georg Zillmannowie z Charlottenburga, twórcy również dzielnicy Giszowiec. Kolonia robotnicza *Nikiszowiec* na powierzchni 200 000 m² została skomponowana z 9 bloków zwartej zabudowy mieszkaniowej. Składały się na nią połączone ze sobą ceglane budynki. Od stro-

ny północno-wschodniej powstał plac, przy którym wzniesiono neobarokowy kościół św. Anny zrealizowany w 1914 roku. Świątynię tę również zaprojektowali bracia Zillmannowie. Pierwszy blok mieszkalny oddano do użytku w 1911 roku, a ostatni, IX, wybudowano w 1919 roku. W sumie w osiedlu powstało około 1000 mieszkań.

Poszczególne trzykondygnacyjne domy mieszkalne miały po 12 mieszkań, natomiast w bloku było ich łącznie 165. Typowe mieszkanie w Nikiszowcu składało się z 2 pokoiów z kuchnią i miało powierzchnię około 63 m². Każdy z tych zwartych bloków zamykał podwórze, na których znajdowały się pomieszczenia gospodarcze, takie jak chlewiki, komórki i piec do wypieku chleba. Taki zwarty blok razem z podwórzem i ulicą zajmował przeciętnie 1300 m². Sąsiadujące ze sobą zespoły połączone zostały przewiązkami przetrzucenymi pod ulicą.

W kolonii tej powstały ponadto park ludowy, który zajmował 44 000 m², budynek administracyjny, cechownia, łaźnia dla całej załogi kopalni *Giesche* z kotłownią, dom noclegowy z 504 łózkami, następnie gospoda, placówka policji, sklepy, pralnia i szkoła z mieszkaniami dla nauczycieli.

Budynek administracyjny, cechownie i dom noclegowy wstawione zostały także w blok analogicznie jak zespoły mieszkaniowe i otrzymały podobny wystrój architektoniczny. Natomiast kościół, szkoła, szpital są obiektami wolno stojącymi w układzie całego osiedle. Łącznie osiedle mogło pomieścić ponad 8 tys. ludzi na obszarze niecałych 8 ha.

Zabudowa z surowej czerwonej cegły stanowi architektoniczną całość. Celem wzbogacenia formy i uniknięcia monotonii Zillmannowie nadal poszczególnym familokom indywidualny charakter i silnie zaakcentowali wyraziste detale architektoniczne, takie jak. łuki nad otworami okiennymi i drzwiowymi. Istotnym elementem różnicującym wystrój poszczególnych budynków są wykusze o różnej

wysokości, głębokości i kształcie. Także portale wejściowe stały się wyróżnikami poprzez istotną dywersyfikację ich form. Ciekawe i zgrabnie zaprojektowane zostały budynki narożne. Każdy z nich otrzymał indywidualny wystrój z detalami wykonanymi w cegle.

W odniesieniu do teorii Witruwiusza analiza osiedla w *Nikiszowcu* znakomicie sprawdza się w kontekście cech koniecznych dla zaistnienia *konstytutywnej* (Monestiroli) architektury. I tak biorąc pod uwagę kolejne założenia dotyczące kompozycji i uporządkowania części budowli celem ustalenia ich wzajemnych proporcji (*Symetria*) oraz rozmieszczenia w całości, by uzyskać wdzięczną bryłę (*Eurythmia*) przy uwzględnieniu harmonijnej synchronizacji detali z całością dzieła (*Decor*), można stwierdzić, że zastosowano wszystkie zasady skutecznie uzyskując architekturę skomponowaną według stosownych reguł przy jednoczesnym wysoce zasadnym traktowaniu ekonomii (*Ordinatio, Dispositio, Distributio*).

Rzetelność projektowania, respektowanie klasycznych zasad konstrukcyjno-budowlanych, dobre rzemiosło i brak epatowania ekstrawagancją rozwiązań pozwolił na stworzenie założenia o formie, która wyraża jej tożsamość z miejscem, z czasem, w jakim powstała i co najważniejsze, z miejscowym dziedzictwem kulturowym. Koniecznym jest dodanie, że *solidność* oraz *rzetelność* tej architektury, charakterystyczne dla architektury niemieckiej są kwintesencją tej realizacji, co nie umniejsza w niczym jej walorów estetycznych.

W tej sferze analizy architektury pozostaje stworzona dwa tysiące lat temu przez Witruwiusza formuła określająca takie cechy jak trwałość, użyteczność, piękno za konieczne dla jej istnienia. Przesłanie to przez wieki stale zachowuje aktualność w stosunku dzieł zbudowanych i tych, które dopiero mają powstać. Również odniesieniu do *Nikiszowca* biorąc pod uwagę kryterium trwałości (*Firmitas*) dotyczące bezpośrednio problematyki technologii i konstrukcji założenia, ma zastosowa-

nie, ale także nabrała znaczenia szczególnego. Dotyczy bowiem szacunku dla przeszłości oraz potrzeby zachowania autentyczności regionu, którego walory historyczno-kulturowe są bezsprzeczne.

Kwestia użyteczności, *celowości* (*Utilitas*) rozplanowania przestrzennego i przeznaczenia poszczególnych budowli w tym wypadku jest oczywista i podręcznikowa. Wzorcowość założeń urbanistycznych i formy architektury stworzonych na przedprożu ideowego programu modernizmu, jest bezsprzeczna. *Nikiszowiec* pozostaje przykładem funkcjonalnego porządkowania przestrzeni, choć bez haseł reformy mieszkalnictwa, przykładem projektowania społecznego odpowiadającego na potrzeby swoich mieszkańców w stopniu większym niż *Unité d'habitation*.

Piękno (*Venustas*) jest pojęciem bardzo subiektywnym i dlatego można w tym konkretnym przypadku jego specjalny aspekt wynikający z trwania, użytkowania i obecności mieszkańców w tym założeniu stworzonym zgodnie z witruwiańskimi zasadami. Zamieszkałe domy, choć zdegradowane przez trwanie w niekorzystnej sytuacji społeczno-gospodarczej, nadal są w pełni użyteczne i przez to jednocześnie piękne. Są ponadczasowe, choć ich architektura jest kompilacją form stworzonych prawie sto lat temu, a stylistycznie przynależą do określonego kręgu kulturowego, którego tradycje estetyczne nie noszą jeszcze modernistycznych znamion uniwersalności.

W konkluzji warto podkreślić, że ten rodzaj architektury, w pełni użyteczny, funkcjonalny i potrzebny, nigdy nie był realizowany z myślą o awangardzie czy jakiejś modzie. Powstał, by służyć określonej celowi, jednocześnie w zgodzie ze wszystkimi witruwiańskimi zasadami. W projekcie zabrakło rewolucyjnych pomysłów i zamierzeń na miarę Le Corbusiera, ale to może dobrze, bo realizacja *Plan Obus* dla Algieru przyniosłaby więcej szkód i dewastacji niż korzyści i piękna.

PRZYPISY

[1] Niem. *Nikischschacht*, część miasta Katowice w dzielnicy administracyjnej Janów-Nikiszowiec.

[2] Na listę zabytków wpisany jest układ urbanistyczno-przestrzenny osiedla robotniczego Nikiszowiec z lat 1908–1918, nr rej.: A/1230/78 z 19.08.1979.

BIBLIOGRAFIA

Chojecka E., Gorzelik J., Kozina I., Szczypka-Gwiazda B., *Sztuka górnego Śląska*, Katowice 2004.
Matuszek P., Teofiliska J., Złoty A., *Nikiszowiec, Giszowiec i inne osiedla Katowic*, Katowice 2008.

Monestiroli A., *Osiem definicji architektury*, [w:] Definiowanie Przestrzeni Architektonicznej. Architektura jako sztuka, Kraków 2004.

Szajnert M., *Czarny Ogród*, Kraków 2007.
Teofiliska J., *Katowice. Nikiszowiec. Miejsce, ludzie, historia*, Katowice 2007.